

Kenmit

GAZETKA SZKOLNA

Nr 67
kwiecień/maj/czerwiec 2017

Gazetka uczniów Gimnazjum nr 68
im. Adama Tytusa Działyńskiego w Poznaniu



Drogi Czytelniku!

Trzymasz w ręku ostatni w tym roku szkolnym numer Kermita! Jak ten czas szybko leci! Dla większości redakcji jest to nie tylko ostatni numer w tym roku szkolnym, ale i w życiu. Spora część nas spędziła w tej szkole 3 lata, ale są też tacy, którzy uczęszczali tutaj aż od przedszkola (w tym ja!). Trudno jest się rozstać z miejscem, w którym spędziło się tyle czasu, ale taka jest kolej rzeczy. Żegnamy się z tą szkołą, ale nie ludźmi, których w niej poznaliśmy.

Mamy nadzieję, że godnie nas zastąpicie! Kermit musi przetrwać! Losy szkolnej żabki są w Waszych rękach od września! Życzymy Wam jak najlepszych wyników w nauce i udanych, słonecznych wakacji.

Wera

Nasza Redakcja

Alicja Andersohn, Zofia Bróździńska, Adrianna Lewalska, Marta Nadolna,
Weronika Pałaszewska, Alicja Skrzypczak, Zuzanna Sołtysiak,
Julia Świerkowska, Małgorzata Wawrzyniak, Sandra Wieruszewska,
Wiktoria Otulakowska, Aleksandra Janiak, Adam Kamoś
oraz opiekun – Elżbieta Kaźmierska.

Archiwalne numery Kermita można przeczytać na

www.atohistoria.pl

W tym numerze:

- **Kulisy sławy** str. 3-5
- **Amigas** str. 6
- **Co po gimnazjum?** str. 7
- **10 rad jak przetrwać szkołę?** str. 8-9
- **Nominacje do Prymusiaków 2017** str. 10

Kulisy stawy

Michał Włodarczak, wśród przyjaciół znany bliżej jako „Włodzio”, dusza towarzystwa i idealny partner do konwersacji na temat GoT’a. Franek Szkudelski, przewodniczący Caritasu, zawsze poukładany, spokojny i chętny do pomocy. Te dwie zupełnie różne osobowości łączy jedno - obydwaj są laureatami wojewódzkiego konkursu przedmiotowego i obydwaj mają pasję, dzięki której posiadają na swoich kontach niejedyn sukces. Fakt, że dzieli ich wiele, jest żywym dowodem na to, że o tytuł laureata może się ubiegać każdy, kto tylko ma na tyle samozaparcia, by zrealizować wyznaczone cele.

Kermit: Wielu pierwszoklasistów zapewne nie wie, jak przebiega konkurs. Opowiedzcie o tym parę słów.

Włodzio: Są trzy etapy. Na każdym z nich można zdobyć maksymalnie 50 punktów. Jeśli na etapie szkolnym ktoś będzie miał więcej niż 37 punktów, przechodzi do etapu rejonowego. Żeby przejść do finału, trzeba było mieć powyżej 40 punktów. Na finale trzeba mieć więcej niż 42 punkty, żeby ubiegać się o tytuł laureata, a każda osoba, która będzie miała powyżej 15, dostaje tytuł finalisty.

Franek: Wręczenie nagród, przynajmniej w tym roku, było w auli Uniwersytetu Adama Mickiewicza. Był zastępca kuratora oświaty, wręczał przez kilka godzin dyplomy, każdy dostawał gratulację. Ceremonia była bardzo oficjalna, wszyscy byli ubrani na galowo. Nie było to zbyt interesujące, ale kiedy wychodziłeś z dyplomem, miałeś pewną satysfakcję. 😊

Kermit: Czy trudno jest zostać laureatem i jak się przygotowawaliście?

Włodzio: Moim zdaniem nie jest bardzo trudno. Przygotowywałem się z panią Kaźmierską, powtarzaliśmy razem materiał, musiałem pisać testy i praktycznie przygotowała mnie do takiego stopnia, że niektóre zadania na konkursie wydawały mi się podobne do tych, które robiłem na powtórkach.

Franek: Jest łatwiej, jeśli się dobrze przygotujesz. Musiałem dużo nad tym siedzieć, tym bardziej że jestem w drugiej klasie, więc musiałem nadrobić materiał z trzeciej. Jednak zacząłem rok temu, poświęciłem na naukę wiele czasu. Robiłem powtórki głównie w domu, ale też z panią Sługocką. Nie było łatwo, ale trzeba po prostu chcieć.

Kermit: Jakie są korzyści z tytułu laureata?

Włodzio: 200 punktów do naboru, szacuneczek ze strony rodziców i nauczycieli 😊, 6 na koniec i 100% z egzaminu gimnazjalnego z historii. Potem można się ociągać do końca roku szkolnego. 😊

Franek: Przede wszystkim mogę sobie już teraz wybrać liceum i spokój. Mam więcej czasu, mogę sobie czasem olewać naukę, kiedy mam gorszy dzień...

Kermit: Co jest najtrudniejsze w przedmiocie, z którego pisałeś konkurs?

Włodzio: Daty. Bo daty trzeba wykuć na pamięć, a resztę można wynieść z lekcji.

Franek: Nie lubię botaniki, uważam ją za nudny dział w biologii.

Kermit: Kiedy zaczęliście się interesować przedmiotem, z którego pisaliście konkurs?

Włodzio: Mniej więcej w podstawówce, jakoś w piątej klasie. Wcześniej historia była dla mnie obojętna. Zaczęło się na lekcjach u pani Kaźmierskiej, które bardzo lubiłem. Później w gimnazjum coraz bardziej zagłębiałem się w temat historii, aż w końcu stała się moim zainteresowaniem.

Franek: Dawno, kiedy byłem dzieckiem. Praktycznie od początku, od pierwszej klasy. Moi rodzice są biologami, więc oni mnie zainteresowali tą nauką.

Kermit: Pogodzenie nauki na konkurs z nauką bieżącego materiału w szkole musi być trudne.

Włodzio: Nie było aż tak trudno, jak mogłoby się wydawać. Do konkursu tak bez żadnych przerw uczyłem się tylko kilka dni przed. Wcześniej robiłem powtórki w szkole, o których już wspominałem.

Franek: Nie przykładałem się do sprawdzianów, tak, jakbym to robił, gdyby nie konkurs. Konkurs był dla mnie ważniejszy. Trzeba sobie postawić priorytety - jeśli jest nim konkurs, to przygotowuję się bardziej do niego. Staralem się codziennie coś do niego powtórzyć, ale różnie wychodziło. Zazwyczaj robiłem powtórki w weekendy, kiedy było więcej czasu. Jednak uczyłem się też bieżącego materiału. Nie wolno zaniedbywać szkoły kosztem konkursu, bo później trzeba by było nadrabiać i byłyby z tego problemy. Po prostu trzeba sobie to wszystko poukładać. Ważne są też przerwy. Trzeba się czasami przebiec, wyjść z przyjaciółmi czy iść na spacer.

Kermit: W jakim kierunku chciałbyś rozwijać swoją wiedzę? Jakie masz plany na przyszłość?

Włodzio: Na pewno idę na profil ekonomiczny, który raczej jest sprzeczny z historią, ale uważam, że to przyszłościowy profil. Co do liceum nie jestem jeszcze pewny swojego wyboru, zastanawiam się nad VI LO.

Franek: Obiecałem sobie, że jeżeli zostanę laureatem, to pójdę na medycynę i zostanę Lekarzem bez Granic (fr. Médecins Sans Frontières. - organizacja pozarządowa, która powstała w wierze, że wszyscy ludzie mają prawo do opieki medycznej i to prawo jest ważniejsze niż granice państwa. Lekarze z MSF ryzykują życie, by udzielać pomocy medycznej ludziom w strefach walk, które przedstawiciele innych organizacji opuścili-przyp. red.), ale to jest na razie tylko marzenie. Jeśli chodzi o szkołę to na pewno biol-chem albo mat-fiz. Myślałem o VIII LO, ale nie jestem jeszcze pewien.

Kermit: Jaki jest twój sposób na naukę?

Włodzio: Ogólnie rzecz biorąc, ja jestem słuchowcem i jeśli widzę tekst do zapamiętania, to od razu się go nie nauczę, tylko muszę sobie go przeczytać na głos. Właśnie w taki sposób się uczę.

Franek: Systematyczność. Dodatkowo, jestem wzrokowcem. Muszę sobie wszystko napisać. Robiłem sobie notatki na komputerze i uczyłem się z tabletu czy z telefonu.

Kermit: Jaki przedmiot lubisz najmniej i dlaczego?

Włodzio: Najbardziej nie lubię niemieckiego, nie jest trudny, ale go nie rozumiem i mnie strasznie nudzi. Gdybym miał wybierać drugi raz, wybrałbym hiszpański. W liceum zamierzam wybrać ten język.

Franek: Jestem ogólnie rzecz biorąc ścisłowcem, nie lubię za bardzo plastyki. Uważam, że na lekcjach typowo „artystycznych”, nie powinno się kłaść nacisku na teorię. Na szczęście w naszej szkole jest to dobrze prowadzone.

Kermit: I na koniec prosimy o porady dla przyszłych laureatów.

Włodzio: Przede wszystkim brać udział w konkursie z takiego przedmiotu, który naprawdę cię interesuje, bo historia jest dla mnie ciekawa i jest moim zainteresowaniem. I nie chodźcie na wagary!

Franek: Nie należy się poddawać, jeśli chcecie dostać tytuł laureata, to trzeba się wyrzec pewnych rzeczy, ale później ma się z tego wiele korzyści.

Kermit składa podziękowania dla Pani Kaźmierskiej i Pani Sługockiej, dzięki którym nasi uczniowie nie osiągnęliby takich sukcesów!

Z laureatami rozmawiała Sandra

Amigas

Jak pewnie wszyscy wiedzą, przyjaźń to jedna z najcenniejszych rzeczy na świecie.

Nikt Cię tak nie pocieszy, nie rozśmieszy albo nie zdołuje, jak najlepszy przyjaciel. Dlatego też poprosiliśmy przyjaciół z naszej szkoły - Macieja Rogowskiego i Janka Rusinka z klasy 3a - żeby odpowiedzieli nam na kilka pytań dotyczących ich relacji.



Redakcja Kermita: Jak i kiedy się poznaliście?

Janek: W sumie to znamy się od zawsze.

Maciej: Dokładnie, nie pamiętam czasów, gdy się nie przyjaźniliśmy.

RK: Jak lubicie spędzać razem czas?

M: Lubimy ze sobą rozmawiać. Ale najlepiej się bawimy grając razem w CS'a.

RK: Czy zamierzacie utrzymywać ze sobą kontakt po gimnazjum?

Janek: Jasne, że tak!

Maciej: Ale niestety nie idziemy razem do liceum.

RK: Czy macie jakąś wspólną śmieszna historię, którą do dzisiaj wspominacie?

J: Matko, ile tego jest!

M: Nigdy nie zapomnimy, jak 5 lat temu pojechaliliśmy razem na obóz do Pszczewa. Poszliśmy na kajaki i oczywiście płynęliśmy razem. Ścigaliśmy się z innymi i tuż przed końcem Jan uderzył mnie wiosłem, a ja wpadłem do wody.

J: O tak, to było zabawne!

RK: Jakie cechy w sobie lubicie, a jakie was denerwują?

M: Lubię w Janku szczerłość, ale najbardziej jednak doceniam to, że zawsze pożyczą mi kasę.

J: Lubię go za to, że jest sobą. Dlatego jest moim najlepszym przyjacielem!

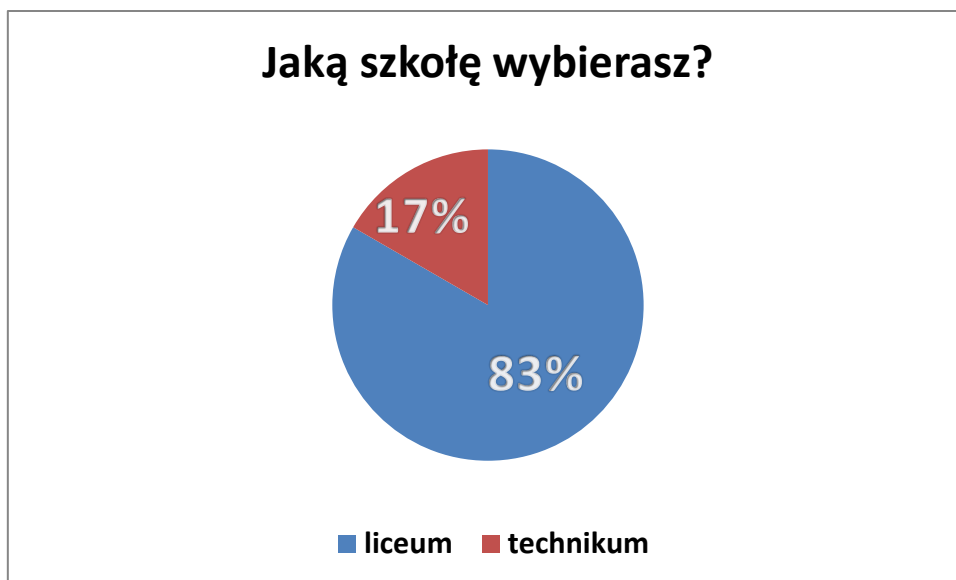
RK: Dziękujemy bardzo za wywiad! Czy chcielibyście kogoś pozdrowić?

J i M: Pozdrawiamy siostry Malerowicz!

Ala, Ada i Zuza

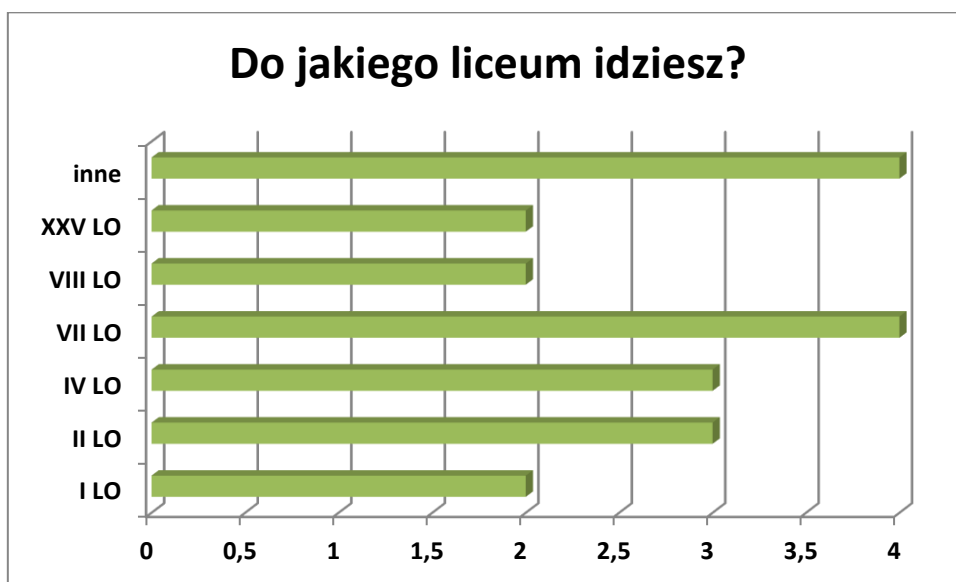
Co po gimnazjum?

Zbliża się koniec gimnazjum i trzecioklasiści muszą dokonać wyboru szkoły. Muszą się zdecydować do 9 czerwca czy pójść do liceum czy do technikum, a jeśli tak to do jakiego i na jaki profil. Obecni trzecioklasiści już zdecydowali gdzie będą kontynuować naukę. Jesteście ciekawi gdzie?



Zdecydowana większość trzecioklasistów będzie kontynuować naukę w liceum.

A gdzie chcą pójść?



Największym zainteresowaniem cieszy się VII LO. Zaraz po nim jest IV LO i II LO.

Marta & Alusia

10 rad jak przetrwać szkołę

1. **Zacznij inaczej podchodzić do ocen.**

Jasne, są one ważne, ale nie najważniejsze. Ucz się, ale nie daj się zwariować. Cyferki w dzienniku nie zmienią twojego życia na lepsze, czy gorsze. Najważniejsze jest to, że oceny tak naprawdę nie oddają tego co umiesz. Są typy ludzi, którzy mają same 5 np. z angielskiego, ale gdyby mieli porozumieć się z drugim człowiekiem, nie wypowiedzieliby ani słowa. Są też tacy, którzy mają 3, a rozmawiają niczym gwizdy Hollywood na ekranie. Na sprawdzianie możesz nie wiedzieć akurat jednej rzeczy, ale za to wiesz 5 innych. Tak samo jest w życiu. Nigdy nie będziesz pewien wszystkiego.

2. **Żyj w zgodzie z innymi ludźmi.**

Po pierwsze żyj w zgodzie z nauczycielami. Nie kłóć się z nimi, bo i tak nie wygrasz. Nauczyciel zawsze ma rację, czy ci się to podoba, czy nie. Żyj w zgodzie ze swoją klasą. Otaczaj się dobrymi, pozytywnymi ludźmi. Zawsze znajdzie się ktoś, kto będzie irytować ciebie swoim sposobem bycia i zachowaniem. Nie przejmuj się i nie próbuj być lepszy. Znajdź ludzi, z którymi się dogadujesz i to nimi się otaczaj.

3. **Nie odkładaj niczego na później.**

Podobno najwięcej czasu tracimy na to, że kombinujemy jak uniknąć roboty. Systematyczna nauka jest lepsza, bo później wszystko się na siebie nakłada. Ale spoooookoynie! My też wszystko zawsze robimy na ostatnią chwilę... Poprawimy się w liceum... może.

4. **Zaopatrz się w duży zapas jedzonka.**

Legenda głosi, że magnez zawarty w czekoladzie wspomaga koncentrację. Czy to prawda? Tego same nie wiemy, ale jedno jest pewne! Czekolada (zresztą nie tylko ona) poprawia samopoczucie. Oj tak, zdecydowanie! Milka niestety nie ogłosiła tego publicznie, ale zaufane, potajemne źródła donoszą, że podczas Czarnego Tygodnia w naszej szkole, popyt na produkty tej firmy zdecydowanie rośnie. Ba! Na tydzień przed wystawieniem ocen jesteśmy głównym źródłem utrzymania koncernu. Zapamiętajcie! Co jak co, ale czekolada jest jak woda! Dzięki niej świat funkcjonuje! A co z tymi dbającymi o linię? Pomyślcie... skoro czekolada jest robiona z nasion kakaowca, które są rośliną, to ta słodkość nie jest niczym innym jak sałatką!

5. **Sport uwalnia emocje.**

Jak już zjesz tabliczkę czekolady, to wypadaloby chociaż w małym stopniu ruszyć się. Sport jest jednym z najlepszych rozwiązań, aby pozbyć się stresu w zdrowy sposób. Ruch dostarcza człowiekowi wiele endorfin i sprawia, że lepiej nam się pracuje. Owszem, komu chciałoby się ruszyć po dłuuuugim dniu w szkole, ale zapewniamy, że warto. Oczyścisz umysł i sprawisz, że twój sen będzie lepszy. Mała rada: Jeśli wracasz z treningu o 21, to czas na naukę

zaplanuj lepiej przed sportem. Wrócisz padnięty i wątpię, żeby chciało Ci się uczyć czegokolwiek.

6. **Udzielaj się w życiu szkoły.**

Pomoc w organizacji imprez szkolnych to nie tylko fajny sposób, aby poznać ludzi z innych klas i zdobyć pochwałę. Dzięki temu czas w szkole szybciej leci, bo w końcu nie ma Cię na połowie lekcji... Ah te próby... te cudowne próby! Są jak słońce o poranku - sprawiają, że od razu chce się żyć.

7. **Nie rób z siebie Clowna! Szkoła to nie cyrk (nie aż taki!).**

To zasada, do której należy się stosować. Co prawda robienie głupich rzeczy na lekcji da Ci chwilowe zainteresowanie klasy, ale na dłuższą metę się kompletnie nie opłaca. Śmiech to zdrowie, zamiast robić „przypał” możesz równie dobrze powiedzieć coś śmiesznego, ale pamiętaj o kulturze. Po pierwsze: nauczyciele nienawidzą gdy ktoś psuje im lekcje, a po drugie: z doświadczenia wiemy, że gdy robisz coś „szpanerskiego” lub po prostu głupiego, to ludzie nie śmieją się z twoich żartów, a... z Ciebie. A tego chyba nie chcemy, prawda? No chyba, że lubisz robić z siebie idiotę. Wtedy droga wolna, ale pamiętaj o konsekwencjach.

8. **Inwestuj w siebie i swoją wiedzę.**

Nawet nie wiesz jaki szczęśliwy jest nauczyciel, który o czymś mówi na lekcji po raz pierwszy, a ty już coś o tym poczytałeś i udzielasz się. Nie chodzi tutaj tylko o szczęście nauczyciela, ale również twoje. Czytając pogłębiasz swoją wiedzę i kulturę. Pamiętaj! Zawsze lepiej „zaszpanować” wiedzą, niż głupotą.

9. **Porada dziewiąta wzbudza liczne kontrowersje, więc na wstępie zwracamy się z apelem do nauczycieli. Drodzy nauczyciele, zanim przeczytacie ten akapit, lepiej skontaktujcie się z lekarzem lub farmaceutą, gdyż informacje zawarte poniżej mogą zaszkodzić Waszemu życiu lub zdrowiu. Czytacie na własną odpowiedzialność!!!**

Kto z nas ani razu nie ściągał? Oczywiście nie można „przejechać” szkoły na ściągach, ale uważamy, że od małych pomocy naukowych nikomu krzywda się nie stała, chyba że korzystał z nich zbyt często lub nieumiejętnie...

10. **Ostatnia najważniejsza rada? Podejdź do tego na luzie!**

Ten mroczny okres w twoim życiu i tak się kiedyś skończy. Szkoda nerwów na to wszystko. 10 miesięcy żałoby i 2 miesiące szczęścia, przecież to potrwa tylko przez kilka lat. Wszystko co złe kiedyś się kończy. Nie żyj w ciągłym stresie, bo życie jest za krótkie, by tracić czas na smutek. To co kiedyś nas przerażało, dziś sprawia, że się śmiejemy. Takie jest życie. Miej oczy szeroko otwarte i postaw się problemom, zamiast przed nimi uciekać.

Zosia & Wera

Prymusiaki 2017

**W kategorii PRYMUSIAK POLONISTA
nominowani są:**

- Marta Nadolna
- Weronika Pałaszewska
- Sandra Wieruszewska
- Antonina Smurawa

**W kategorii PRYMUSIAK - SPEC OD NAUK
ŚCISLYCH nominowani są:**

- Adam Kamoś
- Marcel Malinowski
- Oskar Smektala
- Franciszek Szkudelski

**W kategorii PRYMUSIAK HISTORYK
nominowani są:**

- Maksymilian Czarnecki
- Mieszko Gościński
- Jan Haze
- Michał Włodarczyk

**W kategorii PRYMUSIAK MUZYK
nominowani są:**

- Alicja Andersohn
- Zofia Brózdzińska
- Natalia Jankowska
- Sebastian Rojek

**W kategorii PRYMUSIAK POLIGLOTA
nominowani są:**

- Michał Jąłowski
- Adam Kamoś
- Małgorzata Kuś
- Iga Malerowicz

**W kategorii PRYMUSIAK SPORTOWIEC
nominowani są:**

- Antonina Lachman
- Marcel Malinowski
- Maciej Rogowski
- Bartosz Walkowicz

**W kategorii PRYMUSIAK PRZYJACIEL
nominowani są:**

- Adrianna Lewalska
- Artur Masłowski
- Zuzanna Soltysiak
- Maciej Stobiński

**W kategorii PRYMUSIAK ORGANIZATOR
nominowani są:**

- Mariusz Duczek
- Artur Masłowski
- Sandra Wieruszewska
- Franciszek Szkudelski

**W kategorii PRYMUSIAK AKTOR
nominowani są:**

- Jan Haze
- Weronika Pałaszewska
- Alicja Skrzypczak
- Sebastian Rojek

**W kategorii PRYMUSIAK DAMA
nominowane są:**

- Adrianna Lewalska
- Iga Malerowicz
- Weronika Pałaszewska
- Oliwia Skierska

**W kategorii PRYMUSIAK DŻENTELMEN
nominowani są:**

- Jan Haze
- Artur Masłowski
- Sebastian Rojek
- Filip Wroński

**W kategorii PRYMUSIAK NAUCZYCIEL
nominowani są:**

- Pani Elżbieta Kaźmierska
- Pani Marta Pytel
- Pani Edyta Rędzioch
- Pan Piotr Janowicz